

Izolda – Zbigniew Wodecki

To była Izolda smutniejsza od łez
Niebieska jak ziemi tło
Jeszcze dziś wierny jej jest
Nocą mu cichy dąb
To była Izolda mądrzejsza niż ja
Wierniejsza niż moce złe
Jak sadów różowa mgła
Wiosną mi rozwiała się
Potem był ktoś i krótkie lato
Ten zachód słońca ciągle nowy
Był dobry czas nie wspominałem już swojej Izolda kolorowej
Dzisiaj widziałem ją ta smutna pani śmiała szara pani
Czy to Ona, przecież nie ja
To czas okazał się tak nie życzliwy dla niej
To nie Ona, widziałem Ją
Widziałem ją
To była Izolda smutniejsza od łez
Niebieska jak ziemi tło
Jeszcze dziś wierny jej jest
Nocą mu cichy dąb (dom)
To była Izolda mądrzejsza niż ja
Wierniejsza niż moce złe
Jak sadów różowa mgła
Znikła mi pośród drzew
Wielkich drzew



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych